

# Szkoła – Dawid Kwiatkowski

Dziś w szkole ktoś podchodzi pyta głośno

Przecież to nie ja

Kłopoty tarapaty

Ja nic nie wiem w co się tutaj gra

Na horyzoncie nowe cele pojawiają się

Wyzwaniu staw dziś czoła

Nie myśl co dziś pójdzie źle

Po swojemu zrobmy to

Już o mnie wszystko wiesz

Do przodu zrobmy chociaż krok

Ale niekończący się

Zabawa może trwać po świt

Chyba właśnie tego chcesz

Bądź przyjacielem a nie kimś

Kto odwróci się

Imprezą zawiadniemy naszym czasem

Nikt nie boi się

Nauczyciele wychowawcy

Przecież nikt nie dowie się

Gdzie jest w tym wszystkim tyle zła

O którym ciągle mówią nam

To nie jest ważne daj mi rękę

Zatrzymam czas

Po swojemu zrobmy to

Już o mnie wszystko wiesz

Do przodu zrobmy chociaż krok

Ale niekończący się

Zabawa może trwać po świt

Chyba właśnie tego chcesz

Bądź przyjacielem a nie kimś

Kto odwróci się

Kto odwróci się

Kto odwróci się

Kto odwróci się

Po swojemu zrobmy to

Już o mnie wszystko wiesz

Do przodu zrobmy chociaż krok  
Ale niekończący się  
Zabawa może trwać po świt  
Chyba właśnie tego chcesz  
Bądź przyjacielem a nie kimś  
Kto odwróci się  
Po swojemu zrobmy to  
Do przodu zrobmy chociaż krok  
Zabawa może trwać po świt  
Bądź przyjacielem a nie kimś  
Kto odwróci się



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych